

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. Największe pismo w Wojew. Białostockiem.

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 200 marek.

CENA PRENUMERATY:

W mieście miesięcznie Mk. 2250.-
Z dostawą do domu „ 2500.-
Na prowincji „ 2500.-

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Pro-
wincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji
prywatnych i społecznych, w kranice podlegają
opłacie.

Costo P. K. O. № 61.071.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium
uważane są za bezpłatne. Rękopisów
nie zwraca się.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

W Grodnie

„Dziennik Grodzieński”

Aleksandrowski zauł. 8 m. 4., tel. 226

Costo P. K. O. 80111.

Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppo.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7

W Białymstoku

„Dziennik Białostocki”

Rynek Kościuszki № 1, tel. 65

Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppo.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZEŃ:

za 1 wiersz lub jego miejsce wysokości 1 mł
przed tekstem 800 mk., w tekście 200 mk., po
tekście na str. ogłoszeniowej 120 mk. Uład 1 str.
i tekstu 5 szpalowy, stron ogłoszeniowych 10
szpalowy. Ogłoszenia zagraniczne i inne okrę-
towych o 100% drożej, tabele cyfrowe i bilanse
o 50% drożej, drobne — za wyraz 150 mk., o po-
szukiwaniu pracy za wyraz 75 mk. Najmniejsze
ogłoszenie 500 mk., jednorazowo. Ogłoszenia za-
mówione nie mogą być cofnięte. Każda nowa
podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, ob-
wiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez
uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia u nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wielkim nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim.”

„APOLLO”

Białystok.

TANIA

Dziś premjera!

Głęboko niety problem miłości!

KOBIETA NA ŁAŃCUCHU

— Według romansu —
Heleny Nagrodzkiej
„Rozdroże namiętności”

Festyny ogrodowe!

Potężny dramat życiowy w 7 aktach z głosną
artystką polską

MIA MARA

w roli głównej.

Korskwiatowe!

KTO chce nabyć ozdoby na CHOINKE, niech śpieszy do Księgarni

IBERSKIEGO
Dominikańska 31,

gdzie znajdzie w wielkim wyborze gry i zabawki dla dzieci, po-
darunki, książki do malowania, ozdoby na choinkę i t. p.

Najnowsza beletrystyka polska nadejdzie 2 razy tygodniowo.

Na składzie wielki wybór najnowszych nut, ostatnich żurnali
mód, lampek elektrycznych i t. p.

Przy Księgarni czynna jest biblioteka zaopieczona
w ostatnie nowości literatury polskiej.

Uwaga:

UWAGA?

SKŁAD APTECZNY

D. GURWICZA W GRODNI

ul. Dominikańska № 31.

Stale zapasowany jest w wielki wybór perfum, mydeł toaletowych,
kosmetykę, galanterię krajowych i zagranicznych fabryk.

Przybory do manicure oraz lustra są też na składzie w wielkim wyborze

Ceny dostępne.

Spotkanie Nowego Roku

urządza dla członków i wpro-
wadzonych gości

„OGNIŚKO”

(ul. Stenkiwolska 1)

dnia 31 grudnia, w niedzielę

Wejście dla członków 500 mk.

dla gości 1000 mk.

Początek o godz. 9 m. 30.

Przygrywać będzie orkiestra.

Oszczędzi pieniądze

kto zakupy świąteczne, jak:

ozdoby na choinkę, upominki

gwiazdkowe, zabawki, po-

trzeby szkolne, biurowe i

podróżne złatwi w firmie

G. ARCISZEWSKI

GRODNO, ul. Dominikańska 23.

1470-422 10-1

Przedwczesne nabo- żeństwo żałobne.

Warszawa, 28.12 (AW.)

Przegląd Wieczorny podaje
wiadomość, iż w czwartek 14 bm.
ks. Stopczyński odprawi w kościele

w wojew. Poznańskim nabożeń-
stwo żałobne z powodu śp. Naru-
towicza na Prezydenta Rzplitej.
Pismo wzywa władze państwowe
do interwencji przeciwko wywie-
szeniu kapłanowi za nadużycie
kościół do demonstracji politycz-
nych.

Skład sądu w procesie Niewiadomskiego.

Warszawa, 28.12 (Aj. Wsch.)

Sąd sądu w procesie Niewia-
domskiego, mordercy śp. Prezy-
denta Narutowicza ma być nastę-
pujący: przewodniczący sędzia
Leskowski z udziałem sędziów Ko-
złakowicza i Krasowskiego. Oskar-
żać będzie prokurator Rudnicki.
W kółkach sejmowych zwraca u-
wagę fakt, iż w tak ważnym, ze
względów na osobę zamordowanego,
procesie nie uczestniczą przez
sądu okręgowego względnie vice-
prezes.

Ulica przed forum sejmowym.

Warszawa, 28.12 (tel. wł.)

Komisja administracyjna Sej-
mu, zwołana na d. 9 stycznia,
zajmie się nagłymi wnioskami,
zgłoszonymi z powodu zabarzeń
ulicznych w d. 9, 10 i 11 grud-
nia.

Wybór prezydenta Rzplitej kow.

Warszawa, 28.12. (tel. wł.)

Wybór p. Stulzińskiego na
prezydenta Rzplitej kowieńskiej
nastąpił 30 głosami Chrz. Demokr.
Przed 3-em głosowaniem przed-

stawiciel socjalistów, zaiste-
stawał przeciwko wyborowi mają-
cemu nastąpić, gdyż liczba gło-
sów nie sięga nawet absolutnej
większości. Zgromadzenie Naro-
dowe kowieńskie składa się bo-
wiem z 78 osób.

Zastrzeżenie Synodu prawosławnego.

Warszawa, 28.12 (Aj. W)

Synod prawosławny w Polsce
na sesji 11 grudnia powziął uchwa-
łę, stwierdzającą, że prawosławni
członkowie Sejmu i Senatu pol-
skiego nie mają pełnomocnictw
do występowania w sprawach
cerkwi prawosławnej w Polsce.
O uchwale tej zawiadomieni zo-
stali: prezes ministrów, minister
oświaty oraz marszałkowie Sejmu
i Senatu.

Otwarcie Rady Ligi Narodów.

Warszawa, 28.12 (tel. wł.)

Rada Ligi Narodów, która się
miała zebrać w dn. 8 stycznia,
odłożona została do 25 stycznia,
a to ze względu na przeciągają-
ce się konferencję lozańską.

Projekt nowej ustawy

Warszawa, 28.12 (tel. wł.)

Minister sprawiedliwości zło-
żył do łaski marszałkowskiej pro-
jekt ustawy o ochronie: obszaru,
Konstytucji, godel, niektórych or-
ganów państwowych oraz stosun-
ków sąsiedzkich Rzplitej Polskiej.
Projekt jest zastrzeżeniem podob-
nego projektu ustawy, który rząd
wniósł 14 września rb.

Podwyższenie taryf na kolejach państw. osobowej i towarowej.

Warszawa, 28.12 (Aj. W.)

Taryfa osobowa na naszych
kolejach będzie, jak wiadomo, od
Nowego Roku podwyższona o 50
proc., towarowa zaś o 100 proc.
Zmiana ta nastąpi teoretycznie o
godz. 24 z d. 31 grudnia na 1
stycznia. Praktycznie natomiast
zależać będzie od terminu rozpo-
częcia podróży. Ponieważ poprzed-
nie zmiany taryf wywoływały pew-
ne nieporozumienia co do ściśle-
go terminu, więc władze kolejo-
we wyjaśniły, że cena biletu za-
leży od daty biletu. Tym sposo-
bem wszyscy ci podróżni, co w
Sylwestra zdążą kupić bilet i wy-
jechać przed saną północą, będą
korzystać z taryfy obecnej, tj.
tańszej, nawet wówczas choćby
podróż ich przeciągała się do na-
stępnego dnia i dłużej.

Giełda Warszawska.

Warszawa 28.12 (tel. wł.)

Nowy Jork 17.900—17.950

Berlin 2,30

Paryż —

Kanada 17.925

Szwajcaria 1300

Notowania nieoficjalnej giełdy białostockiej.

Kantier wymiaru Lachowicza i Rezt-
skiego)

z dnia wczorajszego:

Belary 17.800

Markt niem. 2.30

Ruski 1125

Węgry — 84.000

10 rub. złota 20.000

Kupujcie 8-mioprocent-
ową Pożyczkę Złotą.

MODERN ZONA FARAONA

drańat w 6 wielkich aktach.

CENY MIEJSC 1 seans o godz. 6 wiecz. 1500 mk.
(wyjątk. na ten obraz) 2 " " " 8 " " " 10 " " " 2000 "

Kasa czynna od godz. 5-ej po poł.

Ulgowe—tylko na 1-szy seans.

Wyjście z matni.

Istnieją na świecie pewne kar-
dynalne i niewątpliwie prawdy, nie-
stety zapomniane całkowicie w
Polsce. Są nimi: wzmożona pra-
ca i powszechne płacenie podat-
ków.

Prawdy te łącznie z zasadą
oszczędności stanowią podwalinę
trwałego ekonomicznego bytu i
potęgi państwa.

Tymczasem w Polsce jest naj-
niższa wydajność pracy, są naj-
mniejsze podatki i wcale niema
oszczędności.

Wskutek tego i przedstawiciel-
stwo ogółu ludności, jakim jest
Sejm—mało rokuje nadziei, iż
wbrew ogólniej opinii i tendencji
uchwali z należytą stanowczością
program poprawy w myśli tych
kardynalnych prawd, tak długo,
dopóki szeroka opinia nie wy-
powie się za nimi. Obawa zaś utra-
ty uznania u wyborców powstrzy-
muje inicjatywę posłów od wysta-
pień wbrew szerokiej opinii.

Również niezbędnego dziś roz-
zumienia skomplikowanych zjawisk
ekonomicznych, zawiłanych jesz-
cze przez spadek waluty, niema
wcale w Polsce. Przykładem tego
są błędne całkowicie pojęcia ogółu
ludności o przeżywanych dziś
zjawiskach, związanych ze spad-
kiem wartości pieniądza.

Wpływ opinii publicznej był
wszechwładny, wskutek czego i
ustawodawstwo polskie kroczyło
do dziś dnia błędną drogą, nie
możliwiąc poprawę stanu skarbu.

Spółeczeństwa wyżej od nas
stojące, jak Anglia, Francja,
Ameryka, Belgia, etc., rozumi-
ając zjawiska ekonomiczne,
wolne są od tych bezpodstawnych
wymagań i wskutek tego nie utru-
niają państwu przedkroju powrotu,
po defektywnej wojnie, do równo-
wagi.

Zapominamy też całkowicie, iż
państwo jest organizacją, która

sama przez się nic dać nie może,
dopóki członkowie jego nie złożą
naprzed odpowiednich ofiar. Dani-
ny zaś Polaków na rzecz własne-
go państwa są najniższe w Euro-
pie, choć w Polsce powszechnie
żąda się nadmiernie wiele od
państwa.

Tymczasem poprawa skarbu
państwa polskiego wymaga:

a) oszczędności w wydatkach
państwa, a przede wszystkim nie-
obciążania budżetu państwa (wy-
datkami nieprodukcyjnymi, które
gospodarczo winny znaleźć samo-
dzielne pokrycie.

b) uproszczenie administracji
przez skracanie urzędów i
agend rządowych, nie będących
koniecznością.

c) oddzielenia przedsiębiorstw
państwowych (koleje, małąki pań-
stwowe) od administracji, celem
przewodzenia tychże na zasadach
gospodarczych o odrębnym budżecie
i pod kontrolą jedynie rządu,
w sposób zabezpieczający od de-
ficytów.

d) obciążenia ludności obowią-
zkiem płacenia należitych podat-
ków i opłat na rzecz państwa dla
pokrycia kosztów wojska, policji,
szkół, szpitali, jest bowiem nie-
możliwe trwanie stanu, w którym
ludność nie pokrywa tych niezbęd-
nych dla państwa zabezpieczenia
wydatków.

e) jednocześnie wprowadzenie
pieniądza, opartego na złocie, które
otrzymane być może od zagra-
nicy tylko wtedy, gdy przodujące
państwa Zachodu nie będą uciążli-
we do polityki gospodarczej Polski.

f) podniesienia wydajności pra-
cy, celem zwiększenia wytwór-
czości, niezbędnej dla poprawy
bilansu handlowego.

Wszystko powyższe świadczy
o tem, jak wiele jest jeszcze do
dokonania. P. S.

D-r Benesz o wszechpolityce.

„Venkov” ogłasza artykuł Be-
nesza, podający całokształt bilan-
su rocznego z szeregu spraw po-
lityki zagranicznej czecho-słowac-
kiej, polityki wschodniej, sprawy
odszkodowań oraz wypadków po-
lityki wewnętrznej we Włoszech,
Anglii i Polsce, wreszcie spraw
dotychczasowych Ligi Narodów.
Sprawa rosyjska miała swój punkt
kulminacyjny podczas konferencji
genueńskiej, gdzie Rosję wprowa-
dzono nie jako czynnik gospodar-
czy, lecz wyłącznie jako czynnik
polityczny, występujący w roli
czynnej. Obecnie rokowania w
Lozannie wykazały, że Rosja so-
wiecka została uznana tylko de
facto, nie zaś de jure i że taka
sytuacja prawdopodobnie nie uleg-
nie zmianie w ciągu całego roku
najbliższego.

Przebieg sprawy wschodniej
udowodnił—zdanem Benesza—za-
sadnicze błędy, popełnione przez
sprzymierzone, a mianowicie
polegające na tem, że zamiast
rozbroić Turcję natychmiast po
podpisaniu traktatu pokojowego w
Sèvres, przekazano Grecji uregu-
lowanie konfliktu wschodniego, co
z kolei umożliwiło całą akcję Ke-
mala baszy.

Ostatnie wypadki nie tylko są
dalekie od tego, aby wskazywały
na poprawienie się sytuacji mię-
dzynarodowej, ale nawet nie wska-
zuja na to, aby sprawa wschodnia
miała być uregulowana, lecz na-
wet czynią się całkowicie uzasad-
nione wszelkie obawy przed ewen-
tualnym wojskowym konfliktem w
związku z tą sprawą.

Komplikuje to z kolei również
i sprawę odszkodowań niemiec-
kich. Kryzys obecny mógłby być
pomyślnie zlikwidowany podczas
najbliższej konferencji paryskiej,
lub ewentualnie podczas konfe-
rencji, któreby nastąpiły bezpo-
średnio po niej. Wszystko to od-
piera się oczywiście na wewnętrz-
nej sytuacji Niemiec, która może
nabrać charakteru ostrego kryzy-
su finansowego i ekonomicznego.

Dalej dr. Benesz omawia sto-
sunki wewnętrzne w Anglii, Wło-
szech i Polsce, przyczem charak-
teryzuje sytuację w tych krajach
w ten sposób, że stronnictwa cen-
trowe musiałby ustąpić miejsca
blokowi, utworzonym już to na
prawicy, już to na lewicy, co u-
czyniło wszelki kompromis jeszcze
trudniejszy. Przeciwnie zdaniem dr.
Benesza—Włochy i Polska dają
pod tym względem przykład typowy
Działalność Ligi Narodów w
zakresie finansowej sytuacji Au-
strii stanowi—zdanem dr. Bene-
sza—poważne dzieło odbudowy,
dzieło, które w dalszym stadium
może się przyczynić do odrodzenia
Europy.

Reasumując — dr. Benesz o-
świadcza: Jakkolwiek całoroczny
bilans polityki zagranicznej nie
jest w każdym razie pomyślny, o-
raz jakkolwiek perspektywy na
rok 1925 nie zdają się być spe-
cjalnie różowe, to jednakże i pe-
symizm nie jest uzasadniony, al-
bowiem przy zastosowaniu dobrej
woli oraz dużej dozy energii, moż-
na będzie wszystkie napotymane
trudności zwyciężyć. K. Ł.

Zamiast życzeń noworocznych.

Z pośród wielu zadań, jakie
ma przed sobą społeczeństwo,
najbardziej może paść sprawą
jest opieka nad inwalidami.

Wszystko to, co dotychczas
działał Rząd dla inwalidów jest
kroplą w morzu potrzeby i nieszcze-
ścia, w jakim są pogrążeni naj-
lepsi synowie Ojczyzny, którzy obo-
wiązek swój obywatelski spłacili

krwią serdeczną i kalectwem.

Gdy Ojczyzna była w potrze-
bie, posyłaliśmy żołnierzy na bój
z bolszewikami, ukraincami, cze-
chem, niemcem, gdy wróg deptał
nasze pola i plugawił mury Bie-
legostoku i Grodna, błagaliśmy
żołnierza o ratunek, o wyzwole-
nie. A dziś

Opuśczone są groby tych,

Irish stew.

Był piękny wiosenny dzień —
Ludzie wylegli tłumnie na ulice
i wygrzewali się na słońcu. Wszy-
scy czuli się lepsi i lępsi.

Była pierwsza godzina — zwy-
kła pora mego śniadania, wszed-
łem więc do restauracji, znajdują-
cej się na rogu wielkiego placu.

Dosć już dawno tam nie byłem,
jednak wiedzisz, nie spostrzeg-
łem tam żadnej zmiany. Wielka,
jasna sala wypełniona była ludź-
mi, którzy zadali z apetytem. —
Poprzez duże szybki okien wpa-
dało słońce, odbijając się w szklan-
kach i srebrnem nakryciu.

Kiedym usiadł przy stoliku,
młoda kelnerka przyniosła mi kar-
tę. Przede mną, czcyma wszyst-
kie wymienione potrawy i zatrzy-
małem się na „Irish stew”.

— Ach—pomyślałem sobie—
to jest baranina z kartoflami; wła-
śnie na to mam teraz apetyt.

Obstałowałem „Irish stew”.

Młoda kelnerka zniknęła i po
chwilu ukazała się znowu, nio-
sąc srebrną miseczkę. Były to bardzo
ładne i apetycznie podane galki
z mięsą. Spojrzałem ze zdziwie-
niem na dziewczynę, lecz z twar-
zą tej nic wyczytać nie mogłem.
Pomyślałem sobie, że może ona
mnie nie rozumiała, albo może

ktos inny dostał zamówiony prze-
ze mnie „Irish stew”.

Zresztą to się często w życiu
zdarza; nigdy prawie nie dosta-
jemy tego, co chcemy. A nieraz
bywa, że otrzymamy to, czego-
śmy pragnęli, jesteśmy bardzo
rozczarowani. Bogowie kierują
naszymi losami i oni to wldocz-
nie postanowili, żebym ja tegoż
dnia jadł właśnie galki z mięsą.
Tak też uczyniłem—zresztą były
one wyśmienite.

Kiedy przed wyściem płaci-
łem kelnerce, zapytałem ją: Świę-
te były te galki, czy zawsze są
one takie dobre?

Twarz dziewczyny lekko się
ożywiła:—Restauracja nasza jest
znana właśnie przez tę potrawę.

Zapłaciłem i wyszedłem.
Najajutrz pogoda była również
piękna, jak i dnia poprzedniego.
Znowu o godzinie pierwszej prze-
chodziłem przez plac, na rogu
którego była restauracja. Wszed-
łem i zająłem tam stolik, przy
którym siedziałem wczoraj.

Na karcie, między różnymi do-
bremit potrawami, znalazłem zno-
wa „Irish stew”. Pomyślałem so-
bie, że potrawa ta musi być spec-
jalnością tej restauracji, gdyż sta-
le można ją tu dostać. Wczoraj
jej nie jadłem—bogowie chcieli
galki z mięsą; zobaczmy jak bę-
dzie dzisiaj. —Obstałowałem „Irish
stew”.

Wokół mnie gwaro było i
weselo, z ulicy dochodziły krzyki
roznosieli gazet i szum przejeżd-
żających tramwajów, a ponad
tem wszystkim błyszczało jasne
ciepło, wiosenne słońce. Kelnerka
wróciła, niosąc mi zamówione da-
nie. Na srebrnej miseczce, leżały
jak wczoraj, galki z mięsą z kar-
toflami. Postawiła miseczkę na
stole i zniknęła.

A ja myślałem: Jesteśmy wszy-
scy narzędziem w rękach bogów;
mogą oni z nami zrobić, co im się
podoba. Ale wszystko musi mieć
przecież swoje granice i my mu-
simy mieć też coś do powiedze-
nia. Dzisiaj uwięził się on na
mnie i chcę że mnie zrobić swo-
ją ofiarę, ale ja na to nie pozwo-
lę. Chcę dzisiaj sam jeden stano-
wić o mojem śniadaniu! Przecho-
dził właśnie starszy kelner, woła-
jąc: podchodzi i kłania mi się
grzecznie.

— Przepraszam—mówię mu—
czy pod nazwą „Irish stew” rozu-
mie się coś innego, jak baraninę
z kartoflami?

— Ależ nie...

— Czyż może to być kiedy-
kolwiek podobne do galek z
mięsą?

— Nie, u nas nigdy. My ma-
my prawdziwy „Irish stew”.

— W takim razie tu zaszła
pomyłka, ja stałowałem „Irish
stew”, a otrzymałem galki. Galki

z mięsą są, co prawda, bardzo do-
bre, szczególnie w tej restauracji,
ale ja ich nie stałowałem.

Twarz starszego kelnera nagle
spoważniała. Zabrał z mego sto-
lika miseczkę i odszedł. Widzia-
łem go po chwili, jak rozmawiał
z młodą kelnerką i zrozumiałem,
że ją bezstał. Zacząłem żalować
tego, co zrobiłem. Bogowie mo-
gą się mścić—

Po krótkim czasie kelnerka po-
deszała do mego stolika, była bar-
dzo poważna. Czułem, że mnie
niezadowolę. Postawiła przedemną
srebrną miseczkę, na której tym
razem był już „Irish stew”.

Przeszedł rok. Była znowu
wiosna. Promienie ciepłego słoń-
ca padały radośnie na tłumy, za-
legające ulice miasta. Była pora
śniadania i znowu wchodziłem do
restauracji na rogu placu. Zająłem
nów stary stół, jeszcze z ubieg-
łej wiosny. Młoda kelnerka po-
dała mi kartę i widziałem z jej
spojrzenia, że male poznała.

— To jest ten pan, który chce
Irish stew—Irish stew—Irish stew
—żebym tylko nie zapominał!—
Przeglądałem długo potrawy,
wypisanę na karcie, i w końcu
obstałowałem galki z mięsą.

Dziewczyna utkwiła we mnie
spojrzenie, które wyrażało zdumie-
nienie i zwątpienie. Odeszła, a
po chwili wróciła, nioząc miseczkę,
a w niej „Irish stew”.

którzy polegli, a ci, którzy uszli
z życiem, lecz dzięki kalectwu
pozbawieni są możliwości pracy,
skazani są na zebrańnię, na tu-
laczkę i przymleranie z głodu.

Dzisiaj odwracamy się, gdy u-
rzymy inwalidę, zebrańcego w
łachmanach, dzisiaj wzbudza w nas
odręzę, lub co najwyżej litość
zdawkową.

Gdzież są obywateli, że każdy,
kto na polu bitwy stanie się in-
walidą, otoczony zostanie opieką
i będzie miał być zapewniony?

Inwalidzi wojenni nie powinni
zebrać, nie powinni prosić!

Naszym świętym obowiązkiem
jest dopomóc Rządowi w akcji o-
pieki nad inwalidami. W ten spo-
sób częściowo dług nasz spłacać
będziemy—dług wobec nich i Oj-
czyzny.

W zrozumieniu tego świętego
obowiązku redakcja naszego pi-
sma wzywa wszystkich obywateli
naszego miasta do składania ofiar
na rzecz inwalidów wojennych za-
miast wzyt noworocznych Insty-
tucji i urzędów proszone są o or-
ganizowanie zbiórek na listy.

Do ofiar nie odwołujemy się
nie tylko w swem imieniu, lecz
także w imieniu Koła inwalidów
wojennych. Składki zostaną o-
głoszone w dzienniku.

Spełnimy swój obowiązek.

Wedle zwyczaju, składający
ofary na pewną cele zamiast w-
zyt noworocznych, są od nich
zwolnieni.



„Apollo”
BIAŁYSTOK.

DZIS
Tania
kobieta na łańcuchu
z Młą Mara w roli głównej.

Z ulicy dochodził szum tram-
wajów i krzyki roznosieli gazet.
Promienie słoneczne wpadały do
restauracyjnej sali. Jadłem w mil-
czeniu mój „Irish stew”, tłumnie
wewnętrzny protest.

Przy płaceniu zapytałem kel-
nerki:

— Galki były dzisiaj wyśmie-
nite, czy są one zawsze takie
dobre?

Tak—odpowiedziała dzie-
wczyna, obrzucając mnie przenikli-
wym spojrzeniem—restauracja na-
sza jest znana z dobrych galek,
to jest nasza specjalność. Ale je-
żeli się panu zdaje, że może się
pan ze mnie wyśmiewać, to się
pan myli. Nigdy pan nie jest za-
adowolony—pan chyba sam nie
wie, czego chce!

Odeszła, a ja siedziałem przy-
gnębiony. Lecz wkrótce pocie-
szyłem się nowymi myślami: jak-
żeż nie wiele my znaczymy na-
tym świecie! Jak mali jesteśmy
i ślabil i kiedyż nauczymy się
wreszcie robić to, co los nam
każe, i jeść galki, nie stałując
„Irish stew”. W tem leży cała lo-
gika życia ludzkiego: chce się
jeść „Irish stew”, a dostaje się
galki z mięsą i zanim skarga u
kelnera osiągnie swój skutek—
już całe życie przemija. Opatrzność
jest nieprzenikniona!...
(Tłumaczyła Bija).

Straty kapitału cudzoziemskiego w Rosji.

Następujące obliczenia wykazują straty, jakie poniosły kapitały cudzoziemskie w Rosji wskutek nacjonalizacji wielkiego przemysłu.

1. Kapitały akcyjne i udziałowe	1 968.772.000 rb. zł.
2. Kapitały obligacyjne	256.308.000 "

Razem 2.225.080.000

Według oddzielnych gałęzi przemysłu, kapitały te wynosiły:

Górnictwo	834.520,1	tysięcy rb. zł.
Przemysł metalowy	382.709,6	"
Nieruchomości i budowl.	289.405,0	"
Instytucje kredytowe	257.200,0	"
Przemysł tekstylny	192.494,0	"
Przemysł chemiczny	183.593,2	"
Handel	80.715,2	"
Produkty żywnościowe	37.330,5	"
Przemysł papierniczy i poligraficzny	31.404,8	"
Transport lądowy i wodny	28.650,0	"
Przemysł drzewny	25.787,5	"
Obróbka minerałów	18.259,8	"
Produktów zwierzęcych	14.450,0	"
Ubezpieczenia	8.700,0	"

Razem 2.225.080,1

I działy kapitałów cudzoziemskich, według ich przynależności państwowej, w towarzystwach akcyjnych i udziałowych przedstawia się jak następuje:

Kapitały	W tysiącach rb. zł.	w %
francuskie	731.746,6	32,6
angielskie	507.479,8	22,6
niemieckie	441.593,2	19,7
belgijskie	321.602,5	14,3
amerykańskie	117.750,0	5,2
holenderskie	35.456,0	1,6
szwajcarskie	33.479,1	1,5
szwedzkie	23.772,5	0,7
duńskie	14.737,7	0,7
austriackie	7.560,0	0,4
włoskie	2.506,2	0,1
norweskie	2.300,0	0,1
finlandzkie	2.000,0	0,1
	2.242.974,1	100,0

Nie wszystkie te kapitały są zupełnie stracone, część ich pozostała poza granicami Rosji sowieckiej, w Polsce i innych państwach sukcesyjnych. Z ogólnej sumy strat przypada na państwa Ententy 78 proc. na Niemcy i Austrię—16 proc. i na państwa neutralne—5,2 proc. Korzystniejsza sytuacja Niemiec wynika stąd, że kapitały niemieckie były przeważnie zaangażowane w przedsiębiorstwach, znajdujących się obecnie w Polsce i państwach bałtyckich. (Russpress).



Białystok.

Grudzień

29

Piątek

Dziś: Tomasz B.

Jutro: Eugeniusz B. W.

Wschód słońca o g. 8.45

Zachód o g. 4.32

Wschód ksi. o g. 1.27 r.

Zachód o g. 0.00 w.

— **Podania o odroczenia od służby wojskowej.** należy wnosić do Magistratu na adres Starostwa wraz z dotyczącymi dokumentami urodzenia i t. d.

— **Upłynął termin wykupienia** świadectw przemysłowych w kasie powiatowej.

— **Dróżyna ryb.** Ceny na ryby rosły z zawrotną szybkością. Za funt żywych ryb płacono wczoraj 2200 mk.

— **Ściąganie podatków.** Tutejsze władze podatkowe zajęły się energicznym ściąganiem wszystkich zaległych podatków. Specjalni sekwestratorzy ściągają te podatki, opisując w razie niepłacenia majątek dłużnika.

— **3 godziny z Moskwy** szedł telegram, otrzymany dnia 26 bm. w Białymstoku przez p. J. R.

— **Żydowska szkoła rzemieślnicza** zawiesiła wykłady, z powodu braku funduszy.

— **Na gwiazdkę dla żołnierzy.** Illi Kom. d. datkowo złożył przez funkcjonariuszy tegoż Komisarjatu, w sumie 13.000 tys. mk.

1) Komisarz Huck Adolf 2000 mk., 2) Przd. Dworski Józef 1000, 3) Przd. Szela Zygmont 1000, 4) post Andrzejewski 5000, 5) post. Papkiewicz Jan 1000, 6) post. Zwiastowski 100, 7) post. Klimaszewski 1000, 8) Sekr. Łazarski Stan. 1000. Razem 13.000 mk. Wyżej wymienione pieniądze zostały przesłane do Obozu Warownego.

— **Nie zasypiają gruszek w polu.** Na mieście ukazywały się plakaty, nawołujące do zapisywania się do związku hallerczyków. Odezwę podpisał p. Kulikowski.

— **Pocieszające zjawisko.** W związku z ostatnimi wydarzeniami daje się zauważyć zwiększony popyt na gazety. Naogół sprzedaż gazet miejscowych i warszawskich zwiększyła się o 25 proc.

— **Pożar** wybuchł onegdaj, wskutek krótkiego spięcia na fabryce Zbara (Orzeszkowej 17).

— **Wypadek z samochodu** w tych dniach p. W. Kocznowski i odniósł ciężkie obrażenia ciała.

— **Tragedja rodzinna** miała miejsce w Supraślu, gdzie został sparaliżowany tamtejszy mieszkaniec Hirszbain, który wkrótce zmarł. Syn zmarłego tak się przeżył, iż zmarł w parę godzin później.

— **Chłata podrzuciła dziecko** przy ul. Wersalskiej nieznana kobieta, przechodząc jednak uniemożliwiła wykopanie tego zamaru.

— **Samobójstwo żołnierza.** 25 b. m. w pobliżu koszar im. Józefa Piłsudskiego, znaleziono zwłoki żołnierza. Śledztwo ustaliło, iż jest to samobójstwo i że samobójcą jest szeregowiec 10 pułku ułanów Dębski. Przyczyna samobójstwa nieznana.

— **Ujawnienie napadu bandyckiego.** Dnia 19 bm. policja ujawniła napad bandycki. Zatrzymani zostali bandyci J. Popierski, M. Popierska, T. Antolak i Sz. Prońiewicz. Podczas aresztowania stawili czynny opór, dwóch zdołało uciec. W tej sprawie został zaarrestowany J. Wacław.

— **15 tysięcy na wódkę.** W niedzielę 24 bm. o godz. 12 ej w nocy przy ul. Ciepłej na p. M. Małi napadło 2 bandytów, którzy zażądali od niego pieniędzy. Znalazłszy przy nim 19 tysięcy, bandyci zwrócili mu 4 tysiące, mówiąc iż 15 tys. muszą mieć na wódkę.

— **Za potajemny handel wódką** policja pociągnęła do odpowiedzialności Ch. Trulańskiego.

— **W sprawie poczynionej do odpowiedzialności w. Abramowicz, A. Wasniewski, B. Sierewski, J. Chomowski.**

— **Za nieprzebranie przed sądem malowniczym** pociągnięto do odpowiedzialności P. Biłda.

— **Walka z pijactwem.** Za pijactwo zostają ukarani K. Szeremiuł i A. Filipczuk (Dofidy).

— **Nasilił się przy pobli.** Policja pociągnęła do odpowiedzialności za nieposiadanie dowodu osobistego K. Gile.

— **Kradzież kantu.** W nocy na 20 bm. dokonano kradzieży kantu z zamkniętej stajni wartości 800 tysięcy marek na szkodę Aleksandra Aleksandra (Czarneckiego 3).

— **Walka z pijactwem.** Za pijactwo i awanturę zostają ukarani B. Zajackowski (Mickiewicza 44), Jan Filus (Piasta 52) i E. Borowski (Dąbrowskiego 7).

— **Kradzież żelaza** wartości 40000 mk. bez wiaranno, ze sklepu, Koczka Najacza, ul. Brygidzka 15, dokonali Liskowski Balha, Wilenska 18, za co oddany został przez II Kom. P.P. do ukarania sądownie.

— **Awanturak** Pilec Stefan, Brygidzka 17, został przez II Kom. P.P. za zakłócenie spokoju publicznego, oddany pod sąd—prócz tego za opór władzy odpowie Mazurkiewicz Tomasz.

— **Za niewymeldowanie lokatorów.** Kaichenko P. zam. Chlebna—przystań 47, został pociągnięty do odpowiedzialności przez III ci Kom.



Krakowska Operetka Teatru „Nowości”.

— **Repertuar.** Dziś w piątek 29, w sobotę 30-go i w niedzielę 31 b. m. o godzinie 8.30 wieczorem prześlizgnie operetka „Taniec szczęścia”, operetka w 3 aktach Stolz, która zdobyła rekord powodzenia w kraju i zagranicą.

W niedzielę 31 b. m. o godz. 12 ej w nocy „Noc sylwestrowa” z udziałem wszystkich śpiewaków, śpiewaków i wesółków kraków, trupy operetkowej; bilety już są do nabycia codziennie w kasie teatru.

— **„Taniec szczęścia”**—operetka w 3 aktach R. Stolz na wczorajszym premijowym przedstawieniu spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem przez publiczność, która wypełniła szalenie teatr.

3 akty skracającego się dowcipu i humoru, nieustanny śmiech homeryczny i morze oklasków na powitanie nowej premjery zapewnijacej sukces niezwykły.

Przymierzając ulubienicy nasi p. Czernekówna i kochany Tadeusz Piłarski, reszta cała zeszła, tworzy zgodną kapelę. Szczegółową recenzję odkładamy do niedzieli, a tymczasem tym wszystkim, którym czegośkolwiek do szczęścia brakuje, radzimy: zobaczcie „Taniec szczęścia”!

Kronika Grodzieńska.

— **Powitanie Nowego Roku.** W noc Sylwestrową artyści naszej sceny urządzają w sali hotelu Royal uroczyste powitanie Nowego Roku. Powitanie odbędzie się punktualnie o godz. 12 tej w nocy wedle z góry ułożonego ceremonjału, dlatego też w cenie wstępu (5000 mk.) mieści się kielich wina, którym obecni powitają Nowy Rok.

W przygotowanym ad hoc aktualnym kabarecie biorą udział panie: Ira Hellen, Wanda Skarzyńska i Janina Warden oraz panowie: Czermański, Zięciakiewicz, Kępiński i inni.

Tańce do rana, przy dźwiękach najnowszych melodii, specjalnie

— **W sprawie poczynionej do odpowiedzialności w. Abramowicz, A. Wasniewski, B. Sierewski, J. Chomowski.**

— **Za nieprzebranie przed sądem malowniczym** pociągnięto do odpowiedzialności P. Biłda.

— **Walka z pijactwem.** Za pijactwo zostają ukarani K. Szeremiuł i A. Filipczuk (Dofidy).

— **Nasilił się przy pobli.** Policja pociągnęła do odpowiedzialności za nieposiadanie dowodu osobistego K. Gile.

— **Kradzież kantu.** W nocy na 20 bm. dokonano kradzieży kantu z zamkniętej stajni wartości 800 tysięcy marek na szkodę Aleksandra Aleksandra (Czarneckiego 3).

— **Walka z pijactwem.** Za pijactwo i awanturę zostają ukarani B. Zajackowski (Mickiewicza 44), Jan Filus (Piasta 52) i E. Borowski (Dąbrowskiego 7).

— **Kradzież żelaza** wartości 40000 mk. bez wiaranno, ze sklepu, Koczka Najacza, ul. Brygidzka 15, dokonali Liskowski Balha, Wilenska 18, za co oddany został przez II Kom. P.P. do ukarania sądownie.

— **Awanturak** Pilec Stefan, Brygidzka 17, został przez II Kom. P.P. za zakłócenie spokoju publicznego, oddany pod sąd—prócz tego za opór władzy odpowie Mazurkiewicz Tomasz.

— **Za niewymeldowanie lokatorów.** Kaichenko P. zam. Chlebna—przystań 47, został pociągnięty do odpowiedzialności przez III ci Kom.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 15. lipca 1923 roku wyznaczony został termin pierwotnej regulacji hipoteki na nieruchomości:

1) w mieście Bielsku, przy ul. Staro-Orleńskiej, przestrzeni 1 dzies. 1450 sąż. kw., należąca do Zelka Kusowickiego, Mordki Waszera i do masy spadkowej po zmarłym Janklu vel Jakobie Brenner z nabycia od Szmula, Abrama i Josela Wejstajnow.

2) w Białymstoku, dawniej przy ul. Sienkiewicza, pod Nr. 2157, a obecnie przy ul. Wiktorja, pod miejskim Nr. 786, policyjnym Nr. 12, przestrzeni 223 1/3 sąż. kw. nabyta od masy spadkowej po zmarłym Rajnholdzie i Ernestynie małżonkach Kalisz przez Helenę Onisko.

3) w Białymstoku, dawniej przy ul. Mikołajewskiej i Zielonej, pod Nr. 105 i 1040, a obecnie przy ul. Sienkiewicza, pod miejskim Nr. 152, policyjnym Nr. 35, przestrzeni 600,59 sąż. kw., należąca do Baszy Baruńskiej, ldy vel Ejdi Łuńskiej i Berty vel Bejli Gallaj, z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Szmulu-Lejbie Satyr.

4) dobra ziemskie, Malynka, starostwa Białostockiego, przestrzeni około 182 dziesięcin, należące do masy spadkowej po zmarłym Zbigniewie Koliataja.

5) osadę włościańską na wsi Ogrodniki, starostwa Bielskiego, przestrzeni około 9 i pół dziesięcin, składającą się z 17 działek, należącą do Emiljana Gordiejuka i do masy spadkowej po zmarłym Siemionie Bazun.

6) wiejską na wsi Bańki, starostwa Bielskiego, przestrzeni 1 dz. 750 sąż. kw., czyli 2 i pół morgów składającą się z 19 działek, należącą do Grzegorza i Stefana Bęgińskich z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Afanazym Syezewskim.

7) w Białymstoku, przy ulicy Lwowej, dawnej pod Nr. 619, a obecnie pod miejskim Nr. 1326, policyjnym Nr. 10, przestrzeni długości 44 i pół sąż. i szerokości 16 1/2 sąż. należąca do masy spadkowej po zmarłej Naji Cichanowskiej.

8) osadę nadziałową na wsi Pulawo, starostwa Bielskiego, przestrzeni około 3 dzies., składającą się z 4 działek, należącą do Feliks Krużewskiej, z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Janie, synie Bartłomieja Młodziejewskim.

9) wiejską na wsi Stocajewo, starostwa Bielskiego, składającą się z 28 działek, przestrzeni dziesięcin 2232 sążni kw., należącą do Władysława Młodziejewskiego i do masy spadkowej po zmarłym Janie Szaszo.

10) osadę nadziałową na wsi Rafalówka, starostwa Białostockiego, przestrzeni 14 dziesięcin, składającą się z 15 działek, należącą do Jana Samsonowicza z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Adamie Malaszkiewicz i do tejże masy spadkowej.

11) wiejską na wsi Przechody, starostwa Białostockiego, przestrzeni 18 dziesięcin, należącą do Mikolaja Chomczuka z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Janie Kozłowskim i do tejże masy spadkowej.

12) w m. Siemiatyczach, przy ul. Zarzeczniej starostwa Bielskiego, przestrzeni 7 dziesięcin, należącą do Jankla Maliniaka i do masy spadkowej po zmarłym Izraelu Maliniaku.

13) w m. Sokołce, dawniej przy zaułkach Targowym, Włodzimierskim i Moskiewskim, a obecnie przy rogu ul. Warszawskiej, Białostockiej i 3-go Maja, pod podatkowym Nr. 51, policyjnym Nr. 117, przestrzeni długości 10 sąż. i szerokości na przestrzeni 6 1/2 sąż. od ulicy obecnie Białostockiej 101, arsz. i na przestrzeni przoległej 3 1/2 sążni szerokości 201, arsz. należącą do Ajzyka i Chajki małż. Arkin z nabycia od Jankla Izaka i do masy spadkowej po zmarłym Szoszy Izak.

14) wiejską na wsi Cieluski, starostwa Bielskiego, składającą się z 14 działek, przestrzeni 8 dzies. należącą do Władysława Gwryluka, z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Makarym Grygoruku i do tejże masy spadkowej.

W terminie powyższym, wywa się wszystkich, którzy chcą zgłosić prawa swe do pomienionych nieruchomości do kancelarii Wydziału Hipotecznego, pod grozbą skutków, przewidzianych w art. 154 i nast. Ust. Hip. z roku 1818. Białystok, dn. 22 grudnia 1922 r. Pisarz Hipoteczny W. Kulikowski.



Do Redakcji „Dziennika Grodzieńskiego” w miejscu.

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszem uprzejmie proszę Sz. Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie na łamach pisma następującego wyjaśnienia:

Wobec ogłoszenia G. U. Z. odmownie firmy „Szulc i Kasperski” oświadczam, iż z wyżej wymienioną firmą nie mam nic wspólnego.

Jakkolwiek byłem inicjatorem założenia w Grodnie pomienionej firmy i jednym z założycieli Blura, widząc jednak owoce, które zaczęło rodzić posiadanie przezemnie drzewo, usunęłem się po półrocznej próbie, tj. w dniu 31 grudnia 1921 r.

Od tego dnia aktywnego udziału w działalności firmy nie przyjmowałem, kończyłem jedynie rozpoczęcie od tego czasu przemienne interesy, co trwało z przerwami do 31.VI.1922 r., skutkiem czego żadnej normalnej ani innej odpowiedzialności za działalność i postępek firmy „Szulc i Kasperski” na siebie nie przyjmuję.

Proszę przyjąć wyrazy poważania, z jakimi pozostaję

W. Kulikowski.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z listem otwartym p. Jana Służynskiego oświadczam co następuje:

1) Zastrzegam się, co do niefortunnego zwrotu: jakoby „kolportował” fantastyczne wersje, na podstawie opowiadań p. p. Szymanowskiego.

2) Stwierdzam zaś kategorycznie, że w tej sprawie jako kolporter nie występowałem, gdyż wersje opiewające p. Służynskiego, postanowiłem dla dobra i rozwoju nowopowstającej placówki spółdzielczej podać do wiadomości Rady Nadzorczej i Zarządu, co uczyniłem tylko w prywatnej rozmowie z członkiem Rady Nadzorczej, owym „poważnym udziałowcem”, którego nazwiska postanowiłem p. Służynski nie wymieniać, a w prywatnej rozmowie z p. Służynskim, bo z przykrością konstatauję fakt, że Rada Nadzorcza wspólnie z Zarządem ani razu się nie zebrała.

Dla ścisłości nadmieniam, aby dać wyraz prawdzie, że faktycznie była o tym mowa, jakoby do stworzenia Banku Spółdzielczego dla p. Służynskiego były poważne transakcje jego firmy, dla których trzeba było gwarancji bankowych. Inne wersje miejsca nie miały. Z poważaniem
Bonifacy Kozon

INFORMAT
przemysłowo-handlowy

w wojew. Białegostoku.

Krawczy.

Pierwszorządca chrześcijańska pracownia ubrania wojskowego i cywilnego cechowanego majstra **Nicolas Mielonowskiego**. Przyjmuje obywateli na

placze i francze wojskowe, oraz palta, kołnierze, futra, surduty, smoki, cywilne i wojskowe z materiałów ubitych i pp. kilofów, za wykwalifikowane i sumienne wykonanie robót wielki złoty medal, Warszawa 1910 r. krzyż honorowy, Neapol 1915 r. Białystok, ul. Lipowa 40. Puchalskiego (naprzeciwko) Soboru. Obstatunki wykonywują się sumiennie i punktualnie.

Technika i elektryczność

R. Godycki-Cwirko i S-ka, Oddział Białystok, Rynek Kościuszki 15, instalacje techniczne, polecają po cenach fabrycznych: żarówki, elektryczne, maszyny wszelkie, samochody, silniki, pompy, miedź, mosiądz, okucia do drzwi i okien, gwoździe, cement, wapno, gips, papa dachowa.

Galanteria i mody.

Nagayn damskich ubrań A. Kotkowskiej, ul. Rynek Kościuszki 15, 3. Poleca suknie, palta, bluzki, spodnie, fartuchy.

Domy Handlowe.

Dom Handlowy **Nicolas Kozon**, Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. Tel. 296, poleca: węgiel śląski i dąbrowski najlepszych marek, wapno Kieleckie, cement, gips, papę dachową, smołę oraz wszelkie materiały budowlane.

Rękawiczki, obuwie i akóry.

Szwca Samoilowski, Lipowa 16, Magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Białostocka Hurtownia Skór ul. Kilińskiego Nr. 9, poleca skóry pędziane chromowe, towary hamburskie, glemzy skórzane.

ALFA-LAVAL

Wiertarki (separatory) do mleka

Sp. techn. przem.

R. Godycki-Cwirko i S-ka.

Rynek-Kościuszki 15.

Skład olei, smarów, pokostów.

RYNEK-KOŚCIUSZKI 15.

wyłączni przedstawiciele znanej fabryki

„DIESEL-OIL” s-ka techn. przem. R. Godycki-Cwirko i S-ka sprzedają hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych

Zakłady Elektro-techniczne

Braci Parys, Lipowa 40, wykonują:
I) Instalacje oświetlenia i przenoszenia siły telefonów, sygnalizacji etc.
II) Naprawy i przebudowy wszelkich maszyn, aparatów i przyrządów elektrycznych
III) Blakowanie, srebrzenie, brązowanie i etc., oraz szlifowanie i polerowanie wszelkich wyrobów metalowych.

Dział Winno-kolonyjny.

Bracia Głowińscy

Rynek-Kościuszki 15 9 polecają pierwszorzędną firmę: wódki, likiery, Wino, Towary kolonyjne, Masło, Sery, Cygara, Papierosy, Glizy „Sokół”, Mydła, Fajki, Karty do gry.

95% spirytus do palenia
bez zezwolenia akcyzy
w składzie win i wódek

B. Efron, Lipowa 6.

Informator
przemysłowo-handlowy
m. Grodna.

Nowy Luksusowy Okręt
na linii **Red Star Line**
BELGENLAND
WKRÓTC

KURSOWAC BĘDZIE MIĘDZY
Antwerpią a Nowym Yorkiem
Przedstawicielstwo w Grodnie,
Dominikańska 1.

Kolonizator
WARSZAWA, Aleje Jerozolimskie 55. Przedstawicielstwo w Grodnie, Aleksandrowska 10.

Domy handlowe.

Dom Handlowy „Polska”. Stowarzyszenie emerytowanych oficerów W. P. Grodna, ul. Dominikańska, Hotel Szwajcarski, m. 1. Ekspert i import: ziemiołódów, paszy, drzewa budowlanego, opałowego. Dostawa dla instytucji wojskowych.

Dom Handlowy **Burtow Głodnia S-ka** Grodna, ul. Grzeszowska 20. (Dom K. Szwajcarski). Zakupuje ziemiołódów w każdym ilości, jak również artykuły spożywcze; dostawia także dla instytucji wojskowych, rządowych.

Tartak i hoblarnia

„Poniem”

J. Margelica, Przedmieście Nowa Osada

tel. 208.

Polskie T-wo dla Handlu i Przemysłu

w Grodnie, Brygidzka 7.

Telef. 247.

Adres telegr. Grodna, „Polteh”

Dostawa słana, słomy, kartofli, drzewa tartego, budowlanego i na opał. Zakupno lasów, lub produkcji tychże.

Przemysł leśny.

B. Bagli, Przemysł leśny, Grodna, ul. Bankowa 17 tel. 5.

Skład Manufaktury „Ekonomia”

ul. POŁOWA 4. 2 p. TEL. 106

posiada wszelkiego gatunku materiały męskie i damskie, oraz koldry wstawiane.

„Rozwój Polski”

Akc. Tow. Handlowo-Przemysłowe

GRODNO, ul. Pocztowa 1.

Cukiernia.

A. Białostocki, poleca: herbatę, kawę, mleko, kakao, czekoladę, duży wybór cukierków deserowych, pralinki i bombonierki, oraz największy wybór ciastek.

Sukno i towary białostockie.
J. Jozowski, Skład sukna i towary białostockie, ul. Dominikańska 10 tel. 4.

Skóry i farby anilinowe.
J. Białostocki i S-ka w Grodnie, Hurtowy skład farb anilinowych, Kantor i składy ul. Dominikańska 4 i 6. tel. 46.

Zakłady Mechaniczne i Stolarskie

M. Buński, Grodna, Plac Batorego, wykonuje: Specjalność budowa tartaków i młynów. Naprawy różnych systemów maszyn.

Wypożyczalnia książek.

Wypożyczalnia książek w Księgarni Iberskiej w Grodnie ul. Dominikańska 31, zawiera wszystkie nowości wydawnicze.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

J. Kozłowski i S-ka w Grodnie, ulica Bonifraterska, Sienny Rynek 20 (dom Perlas), na składzie: wybór różnych części narzędzi rolniczych i wyrobów żelaznych. Przyjmuje wszelkie naprawy maszyn, oraz zamienia stare na nowe.

Huta Szklana,

L. Sosna, ul. Białostocka 182.

Wyroby szklane.

Wódki i likiery.

Skład win wódek, i likierów Isaaka Szapina. Egzystuje od 1900 r. Grodna ulica Brygidzka 1. (dom własny) tel. 56.

Kupujcie 8-mio procentową Pożyczkę złotą

GRODNO.

Od środy 27 grudnia 1922 r.

Kino

„LIRA”

Dominikańska 26

Tajemnica przystanku tramwajowego

Nad program:

Eksportacja zwłok i go Prezydenta Rzeczypospolitej
GABRIELA NARUTOWICZA

Chłuba i duma polskiego przemysłu kinematograficznego, monumentalny film polski

Dramat erotyczny w 7 aktach.

W rolach głównych.

Jadwiga Smosarska, Jaga Juno, Józef

Węgrzyn i K. Jusosza Stępowski.

Wytwórnia i skład maszyn i narzędzi rolniczych

A. Słowikowski i S-ka

1^a Stanisławowska 15 w Grodnie

Najlepsze a przede najtańsze
Pługi, Brony, Sieczkarnie, Młocarnie, Kieraty i t. d.

Wozy nowe, gospodarskie, Samie, Bryczki. Naprawy.

25-1 1554

Maszyny do pisania „UNDERWOOD”

wszystkich rozmiarów zawsze na składzie a także gotówki do maszyn, oraz naprawy i przeróbki maszyn.

Zygmunt Brzozgo.
Białystok, Sienkiewicza 12. tel. 390.

25-1 235

Dr. NEUMARK

Ordynator Piotrogrodzkiego Alatau-jewskiego szpitala wenerycznego Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (808-914) od 12-12 i od 3-3 p.p. ul. Kilińskiego 11 (d. Niemiecka).

25-2 3521

Dr. Szacki

Choroby uszu, gardła i nosa

ul. Sienkiewicza 5

przyjmuje od 9-1 i 4-7.

558 Białystok. 26-1

Potrzebny natychmiast

dla kawalera 589

pokój umeblowany

z osobą wejściem, w śródmieściu, za dobrą opłatą, wedle umowy. Wspólny stół przy rodzinie inteligentnej b. pożądan.

Zgłoszenia pisemnie z podaniem warunków do Adm. „Dziennika Białostockiego” pod A. B. 45.

Przyjmuje od 9-1 i 4-8.

25-1 Białystok, Lipowa 17. 4480

Doktor Gurwicz

Spec. choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

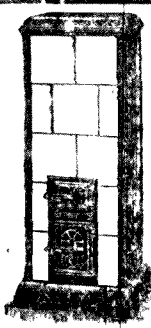
Lecz. promieniami Rentgena

Przyjmuje od 9-1 i 4-8.

25-1 Białystok, Lipowa 17. 4480

Wydawca: Leon Chwałicki. Redaktor naczelny: Antoni Chwałicki. Redaktor odpowiedzialny: Jan Szczepan.

reklama drukowana w Białymstoku Sp. Akc. ul. Warszawska 61



Nowość

Minimum opalu
Maximum ciepła
Upiekanie pokoiu
dają tylko piecyki i płyty
kafelowe przenośne znaj-
dujące się u reprezen-
tantów
Ch. Gurwicz i Syn
J. Kramarz,
Białystok,
Częstochowska 8.
Telef. Nr 249.
1400

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne.

Białystok, Kilińskiego 8

przyjmuje od 9-1 i 4-7.

2811 Telefon 243. 26-21

Dr. Szacki

Choroby uszu, gardła i nosa

ul. Sienkiewicza 5

przyjmuje od 9-1 i 4-7.

558 Białystok. 26-1

Leon Kryński

specjalnie choroby dróg moczowych,

weneryczne i skórne.

(oświetlenie cewki i pęcherza)

Przyjmuje od 9-1 i 4-7.

4685 Białystok, Lipowa 33-26-20

AKUSZERKA

Marja Grabek

Szczepi ospę. Przyjmuje porody.

Daje porady.

Bojary—ulica. Wróblew, Nr 1—sz

Niezawodny środek przeciwko

chrypce, duszności, kaszlowi

„GRANULKI RUSSYANA”

(Granules sulphuris aurat biezolnati)

wyrobu laboratorjum farm.

1506 „Ap. Kowalski” 26-1

w Warszawie, Miodowa 5.

Sprzedż w aptekach i skład. aptecznych.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.



Najporczywszy

BÓL GŁOWY

i MIGRENE

usuwa ją proszek

z kognikiem

„Migrane Nervin”

Sprzedają wszystkie

apteki i sklepy

apteczne.

5-1 104

DOKTOR

D. Kanel

Spec. chorób ocznych

Przyjmuje od 11-1

do 1-1 i od 5-7

wiecz. Białystok,

ul. Sienkiewicza 37

II piętro.

15-1 3326

Dr. J. WALEWSKI

Choroby włośn,

skórne i weneryczne,

(oświetlenie cewki

i pęcherza).

od 5 pp.—8 wiecz.

w święta od 12-3 pp.

Ryn.-Kościuszki 5.

4504 16-1

Białystok-Lukaz

J. JOSEF

po powrocie z wojny przy

jęciu, Warszawa

dom Trylingowej

70-1 413

Ogłoszenia drobne

Białostockie

Uszedł się

sklep spożywczy

wraz z pokojem, ul.

Wasilowska 35.

1520

Loraj kawaler z do-

brewni świadectw

wami poszukuje

miejsca Antoni

postę-rostanty

1517 Białystok

Symptomu szafa do

pokoju lub restaura-

cji, piękny głoś.

ulica Poprzeczna 7

popołudniu. 1519

Zgubiono dowód za-

stawowy za Nr 1094

wystawiony przez P.K.

K.P. w Białymstoku,

na imię Józefa Łuka-

czewskiego w Białym-

stoku, Sienkiewicza

5. 1506

Zgubiono kolejowy

dowód tożsamości

za Nr 1090, wydany

przez drugi Dy-

stans w Białymstoku,

na imię Jana Czarnec-

kiego, zam. przy ul.

Pieczurskiej 24. 1505

Zgubiono kartę po-

wołania, wyd. w

Białymstoku przez P.

K.U., na imię Włodek

Carew (za 1902), zam.

przy ul. Pieknej 10.

Zgubiono paszport

wydany przez Sta-

rostwo w Białymsto-

ku, na imię Langer

Guław, zam. przy ul.

Jurowieckiej 38 1515

Zgubiono paszport

amerykański, wyd.

przez Starostwo Bia-

łostockie, na imię

Władysława Pił-

szynskiego zam. we

wsi Rybakach, pow.

Białostockiego, gm.

Goniadz. 1510

Skradziono dowód

tożsamości za Nr

857, 2 paszporty wyd.

przez gm. Goniadz na

imie Jana Przygo-

dzkiego Marjanny

Przygodzkiej, zam. w